№ 207. Wtorek 9. Września 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary na dotkniętych powodzią i na pogorzelców.)

W dekanatach gr. kat. dyecezyi przemyskiej zebrano w drodze składki na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu tarnowskiego 78 zł. 77½ c., a na pogorzelców w Mielcu 1 zł. 10 c. w. a., i pieniądze te zostały odesłane przełożonemu obwodu tarnowskiego.

Podług ostatniego raportu tarnowskiej władzy obwodowej z 2. września wynosiła po koniec sierpnia ogólna suma składek na dotkniętych powodzią mieszkańców Powiśla 36.457 zł. 33 c. w. a.

C. k. galicyjska komisya krajowa do spraw osobowych mieszanych urzędów powiatowych mianowała *Jana Brzezińskiego* konceptowego praktykanta namiestnictwa prowizorycznym aktuaryuszem powiatowym.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

(Mianowania.)

Ministeryum sprawiedliwości mianowało w stanie dyspozycyi pozostającego komitatowego radzcę sądowego *Ferdynanda Kiesel* sędzią powiatowym w Brodach z pozostawieniem jego tytułu i charakteru radzcy sądowego komitatowego czyli obwodowego.

Ministeryum sprawiedliwości nadało opróżnioną przy sądzie obwodowym w Złoczowie posadę radzcy sądu obwodowego *Konstantemu Czechowskiemu* w stanie dyspozycyi pozostającemu radzcy sądu obwodowego.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem pismem odręcznem z 28. sierpnia b. r. raczył najmiłościwiej *Ludwikowi Rosenfeld* szefowi sekcyi w c. k. ministeryum finansów nadać godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Część nieurzędowa.

Lwów, 8. września. Duchowieństwo Archidyecezyi metropolitalnej lwowskiej grecko katolickiego obrządku, pragnąc nieść pomoc wdowom i sierotom po zmarłych kapłanach pozostałych, uchwaliło na synodzie z r. 1822 utworzenie stałego funduszu na ten cel przeznaczonego. Myśl tę podał już w roku 1805 zmarły ksiądz biskup Skorodyński, popierał ją zaś poźniej gorliwie kardynał metropolita Lewicki. Jakoż na synodzie wyżej powołanym ustanowiono, iż fundusz ten składać się ma z źródeł następujących, a mianowicie z dobrowolnych ofiar samych kapłanów, z datków nowo kreowanych dostojników i dygnitarzy kościelnych, z pewnej części ofiar przez lud pobożny przy odpustach na miłosierne uczynki składanych, a w końcu ze wsparcia kolatorów i patronów parafij, przyczem zgromadzeni synodalnie dziekani wdzięcznością przejęci wyznali, iż nie jeden kapłan nie byłby w stanie utrzymać siebie i licznej częstokroć familii swojej, gdyby mu hojna szczodrobliwość kolatora i patrona parafii jego pomocą nie była. Panujący w ówczas Cesarz Franciszek I. najwyższym dekretem z d. 1. października 1823 roku uchwały te synodalne najłaskawiej zatwierdzić raczył. Wdowy po kapłanach grecko katolickiego obrządku podzielono na trzy klasy. Do pierwszej policzono wdowy tych kapłanów, którzy ponizej i więcej jak 10 lat urzędowali, do drugiej tych, którzy 20, a do trzeciej tych, którzy więcej jak 20 lat urzędy kapłańskie piastowali. Roczne wsparcie dla wdów pierwszej klasy oznaczono na 20 reńskich monetą konwencyjną, dla klasy drugiej na 30, a na 40 reńskich dla wdów klasy trzeciej. Sieroty kapłańskie płci męskiej pobierać miały do 16 roku wieku swego po 35 reńskich a płci żeńskiej do 14 roku po 18 reń rocznego wsparcia na wychowanie. Ze spisu w wszystkich dekanatach zdziałanego pokazało się, iż w roku 1821 w całej metropolitalnej dyecezyi było wdów klasy pierwszej 10, klasy drugiej 32, a klasy trzeciej 66, zaś sierot płci męzkiej 90, a 76 płci żeńskiej. Wsparcia te wypłacano w całości aż do roku 1831. W roku tym w skutek grasującej cholery, liczba wdów i sierot tak znacznie wzrosła, iż fundusze zebrane nie wystarczały na wypłacania całkowitego wsparcia wyżej oznaczonego. Wsparcie takowe przez długi szereg lat do połowy zredukowane być musiało. Dopiero w roku obecnym 1862. fundusz wsparcia doszedł do takiej wysokości, iż teraz znów całkowite wsparcie uzyczane będzie. W rubryce właściwej zamieszczamy wyciąg z rachunków funduszu tego na rok 1861, z którego okazuje się, iż majątek funduszu urósł w ogóle do sumy 219,154 złotych waluty austryackiej. Przeglądając zaś rubrykę wpływów na rok 1861 z bolem widzimy, iż ofiary dobroczynne na korzyść funduszu tylko 461 złotych reńskich wynosiły. Zdaje się, że kolatorowie i patronowie parafij nie więcej jak sumę tę w roku ubiegłym złożyli. Tak skąpa zaś ofiara na cel tak szlachetny i dobroczynny nie jest odpowiednią ani rozległości kraju, ani liczbie pojedynczych parafij, przyczem jeszcze i to zważyć potrzeba, iż ostatnie trzy lata dla właścicieli dóbr ziemskich pod względem dochodów nader były korzystne; słusznie więc spodziewać się wypadało, iż ofiary ich jako kolatorów i patronów parafij szczodrobliwiej wpływać będą. Jeżeli już w r. 1822 duchowieństwo grecko katolickiego obrządku wyraziło wdzięczność swoją dla kolatorów swych i patronów za szczodrobliwe wspieranie pojedynczych kapłanów, to po upływie lat blisko czterdziestu można było mieć nadzieję, iż żyjący dziś synowie kolatorów owych i patronów z majątkami swych ojców odziedziczą i cnotę chrześciańskiej dobroczynności i miłości bliźniego. Właściwiej zaś cnoty tej pełnić nie można jak ofiarą na fundusz, wsparcie wdów i sierot kapłańskich na celu mający. Miejmy nadzieję, że kolatorowie obecni i patronowie parafij grecko katolickiego obrządku nie przestaną poczuwać się do obowiązku, zasilania ofiarami swemi funduszu, którego pomyślność i utrzymanie kraj cały obchodzi.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 6. września. *(Nadesłane.)* Z jak oburzającą obłudą i sofistyczną chytrością niektóre dzienniki pisać umieją, ażeby ludzi nieoględnych, lub namiętnościami uniesionych tem łatwiej wbłąd wprowadzić i pobudzić do nienawiści przeciw osobom wszelkiego poważania godnym, — za przykład może posłużyć N. 202 *Dziennika polskiego* z dnia 2. września r. b., gdzie przy opisie uroczystego udzielenia papiezkiego błogosławieństwa w kościele wiel. OO. Bernardynów we Lwowie na dniu 31. sierpnia, wyrażając z jednej strony niezwykłym sposobem największą uległość, przychylność, i zaufanie do Ojca św., (mówimy: niezwykłym sposobem, ponieważ wiadome jest powszechnie oburzające krytykowanie ze strony tegoż Dziennika różnych alokucyj i brewe Ojca świętego tyczących się Jego praw i napadów tegoczesnych na takowe) w tymże samym artykule złośliwie się rzuca na szanowaną od samego Ojca świętego osobę duchowną, mówiąc: — „Książęta Kościoła „zechcą bez wątpienia naśladować Zastępcę Chrystusa i nie po„wtórzą słów owego sceptyka, który powiedział ziomkom swoim: „Ojczyzny nie wyspiewacie i nie wymodlicie.“ — Pominąwszy to, ze dodatek: „i nie wymodlicie“, jest własnym Dziennika dodatkiem i jest kłamstwem, gdyż osoby wiary godne rozmowie przytomne poświadczają, że nie było wyrzeczono: „i nie wymodlicie“, — lecz owszem przeciwnie: „Tym spiewem Ojczny nie wyspiewacie, — wymodlić możecie, jeżli się w duchu Bożym modlić będziecie a ów *Dziennika* dodatek tylko tyle dowodzi, że autor artykułu sam dobrze czuje, że Ojczyznę „wyspiewać“ tylko nie można, i że nie jest wszystko jedno: spiewać, a modlić się“;) — cały ten na szanowną osobę duchowną wymierzony cios na samego autora spada; albowiem przez tegoż samego od autora z takiemi pochwałami wspominanego i tak słusznie wielbionego Ojca świętego, wydane zostało niedawno owe znane już powszechnie brewe, w którem jak najwyraźniej i najdobitniej pochwala Ojciec święty wszelkie we względzie niespiewania po kościołach pieśni przez władze duchowne nie wprowadzonych a rządowi niemiłych wydawane rozporządzenia, o którem brewe już różne dzienniki wzmiankowały, a nawet i sam *Dziennik polski* wspominał. — Oczywista więc jest sprzeczność i obłuda! — bo kto szanuje szczerze Ojca świętego, nie może nie szanować wyraźnych rozporządzeń Jego. — Co za sprzeczność nakoniec: wymagając od Książąt Kościoła, aby naśladowali Zastępcę Chrystusa, żądać oraz, aby ci Książęta nie podług rozporządzeń tegoż Zastępcy postępowali! — Nie naszą rzeczą i zamiarem jest usprawiedliwiać postępowanie szanownej tym złośliwym artykułem dotkniętej osoby, które się samo dostatecznie usprawiedliwia, choćby nawet wyraźne pochwalenie tegoż przez Ojca świętego nie było nastąpiło, — ale zamiarem naszym jest wskazać, jak obłudnymi i z sobą samymi sprzecznymi artykułami dzienniki częstokroć lud w błąd wprowadzają w przedmiocie tak waznym, jak jest cześć osób największego poszanowania godnych.

(Nabożeństwa dziękczynne.)

Zaleszczyki, 3. września. Ku podziękowaniu Wszechmocnemu za szczęśliwe wyzdrowienie Najjaś. Pani odbyło się tu dnia dzisiejszego zrana w rz. kat. kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo z odśpiewaniem *Te Deum* i hymnu ludu, przyczem byli obecni c. k. urzędnicy, żandarmerya, młodzież szkolna i liczne zebrana publiczność.

Podobne nabożeństwa odbyły się także w Czortkowie i w Jazłowcu.

Wojniłów, miasto powiatowe w obwodzie stryjskim, odprawiało równie jak w dzień urodzin Jego Mości Cesarza także na wyzdrowienie Najjaśn. Pani uroczyste nabożeństwo dziękczynne, a mianowicie dnia 1. września w rz. kat., a dn. 2. września w gr.

kat. kościele parafialnym, i w obudwu tych solennych aktach religijnych brała udział, prócz c. k. urzędników, straży finansowej, żandarmeryi i przełożonych gmin z powiatu, także znaczna liczba ludności ze wszystkich stanów.

Wiedeń, 7. września. *(Nowiny dworu. — Przyjęcie adresu tryestyńskiej izby handlowej. — Wiadomości bieżace.)*

— Jego cesarska Mość przybył przedwczoraj z Reichenau do Wiednia, udzielał audyencye, i przyjmował między innymi także ministra marynarki barona Burgera. — Z Mnichowa przybył książę Filip Wirtemberski, który jak donosi *A. C.* zaręczył się z najmłodszą siostrą Cesarzowej Jej Mości.

Królowa Neapolitańska, jak donosi *A. C.* przybędzie d. 11go b. m. do Salcburga, i wkrótce potem uda się do Rzymu. Cesarz przyjmował d. 5. września księcia Arenberg, który bawi w Wiedniu.

Jak już donosiliśmy — pisze *Gazeta wiedeńska* — raczył Jego c. k. Apostolska Mość przyjąć najłaskawiej 1go b. m. adres gratulacyi i wierności, który doręczył Najjaś. Panu jeneralny konsul pan Salamone Parente imieniem izby handlowej i przemysłowej w Tryeście. W odpowiedzi dziękował Jego Ces. Mość izbie za życzliwość, z jaką podziela Jego szczęście i dopytywał się z chciwością o teraźniejszy stan handlu w Tryeście, wyrażając przytem nadzieję, że mająca się wkrótce otworzyć kolej żelazna z Zagrzebia ożywi wielce stosunki handlowe między Tryestem i Węgrami.

— Prezydent ministrów Arcyksiążę Rainer wziął urlop i w najściślejszem inkognito z małżonką Arcyksiężną Maryą puścił się w podróż jak mówią do Londynu.

Poseł rosyjski pan Bałabin miał po powrocie z urlopu konferencyę z hr. Rechbergiem. Poseł holenderski baron Hockeren, powrócił już do Wiednia. Minister marynarki baron Burger w towarzystwie kontradmirała barona Lewartowskiego udał się do Tryestu, fzm. Benedek wrócił do Wenecyi.

Włochy.

Medyolan, 5. września. *(Aresztowania kilku deputowanych. — Morning Post o sprawie rzymskiej. — Ciągłe niepokoje w miastach włoskich.)*

Dzisiejsza *Perseveranza* podaje pismo do prezesa izby deputowanych przez 30 członków tejże adresowane, względem aresztowania kilku deputowanych. Nicotera i Miceri uciekli do Malty. *Monarchia nazionale* donosi, że w Catanii przyszło do rozruchów w skutek wiadomości o uwięzieniu Garibaldego.

W innych miastach sycylijskich wybuchły niepokoje, które siłą stłumić musiano. W Spezzii, miejscu więzienia Garibaldego, były rozruchy. Dwa statki wojenne stanęły pod Varignano, dla zapobieżenia zbiegowiskom.

Z Messyny piszą pod dn. 4. września: Między wojskiem królewskiem a kolumnami Garibaldego przyszło do kilku potyczek. Powstańcy wszędzie zostali rozproszeni a dowódzcy ich ujęci.

Londyński *Morning Post* z dn. 5. września pisze: Cesarz Napoleon uznał, że pojednanie Wiktora Emanuela z Papieżem jest nie możliwem. Energia, której Król świeże dał dowody, nie zrobiła w Rzymie żadnego wrażenia. Napoleon czeka tylko na czas właściwy i na wypadki polityczne dla opuszczenia Rzymu.

Ostatnia sesya parlamentu turyńskiego była bardzo czynna. W trzysta jeden posiedzeniach uchwalono 193 praw rożnych, słuchano odpowiedzi na 121 interpelacyi i 561 sprawozdań komisyi petycyjnej.

W Neapolu panuje ciągłe wzburzenie umysłów i częste powstają rozruchy. Cammoryści, którzy dawniej trzymali z opryszkami, przerzucili się teraz na stronę Mazzinistów. Jenerał Lamarmora kazał usypać bateryę na wzgórzach miasta otaczających, na Sant Elmo, Capo di Monte i Poggio reale tak, iż cały Neapol otoczony jest działami.

Niemcy.

(Reorganizacya armii pruskiej w obec izby deputowanych.— Skarga ministra van der Heydt przeciwko gazecie elberfeldzkiej.)

Wiadomości z Berlina donoszą, iż rząd odrzucił wszelkie pośrednictwo w kwestyi organizacyi armii. Krok ten spowoduje izbę deputowanych do obstawania przy wnioskach komisyi budżetowej. Jako oznakę takiego postępowania można uważać wybór Wirchowa, którego stronnictwo postępowe wybrało prezesem swoim w miejsce Twestena, skłaniającego się do pojednania. Potwierdza się wiadomość, iż w izbie deputowanych zapadnie rezolucya, protestująca przeciwko wszelkiemu nadwerężeniu konstytucyjnych praw reprezentacyi ludu.

Gazeta elberfeldzka przedrukowała przed niejakim czasem mowy obecnego ministra skarbu, pana van der Heydt, w czasie agitacyi wyborczej w Elberfeldzie w roku 1848. W mowach tych obecny minister wyrażać się miał w sposobie nader obraźliwym o Królu i całej panującej w Prusiech dynastyi. Pan van der Heydt wytoczył skargę przeciwko redakcyi gazety elberfeldzkiej o fałszywe doniesienie i oszczerstwo. Sąd jednak pierwszej instancyi po wysłuchaniu świadków, którzy zdawali się stwierdzać podanie gazety, redaktora jej od skargi uwolnił. Sprawa ta poszła do sądu apelacyjnego w skutek założonego przez p. van der Heydt rekursu.

Królestwo Polskie.

(Uwolnienie robotników górniczych od służby wojskowej.)

Najjaśniejszy Pan w skutek przedstawionego przez radę administracyjną zdania rady stanu, co do prośby niektórych właścicieli zakładów górniczych prywatnych, we względzie uwolnienia robotników w tychże zakładach i ich synów od powinności zaciągowej, zgodnie ze zdaniem takowem, które przyjęte zostało przez Jego ces. Wysokość Wielkiego księcia namiestnika, najmiłościwiej zezwolić raczył na rozciągnięcie do zakładów górniczych prywatnych artykułu 9. ustawy o powinności zaciągowej, pod dn. 3. (15.) marca 1859 r. najwyżej zatwierdzonej, według którego podlegają czasowemu wyłączeniu od zaciągu osoby przyjęte do fabryk i innych zakładów górniczych rządowych, po zapisaniu ich do rodowodów górniczych, dopóki do stanu górniczego należeć będą, oraz ich synowie, którzy poświęciwszy się zawodowi górniczemu w zakładach rządowych, uznani zostaną za zdolnych i zapisani do tychże rodowodów.

Turcya.

(Najnowsza poczta lewantyńska. — Wypadki w Czernogórze i Hercegowinie. — Rzeź w Maraszu. — Wiadomości z Persyi.)

Z **Konstantynopola** przywiózł paropływ Lloyda do Tryestu następujące wiadomości z 30. sierpnia: *Jour. de Const.* podaje obszerny raport o (niepotwierdzonem zreszta z żadnej strony dotąd) zajęciu Cettynii. — Konferencya serbska miała odbyć 27. sierpnia ostatnie posiedzenie. Na posiedzeniu z 25go uchwalono, że twierdze serbskie, z wyjątkiem Sokoła i Duszyce, mają zatrzymać załogi tureckie. Twierdza Belgrad będzie odosobniona od miasta serbskiego, domy tureckie mają być zburzone, a grunt wcielony do obrębu twierdzy. Wywłaszczeni Turcy, którzy wyjadą z Serbii, otrzymają wynagrodzenie, ci zaś, którzy pozostaną, oddani będą pod juryzdykcyę serbską. — Jenerał dywizyi Khaled-Basza mianowany został komendantem wojsk stojących między Zofią i Niszem.— Książęta piemonccy mieli odjechać 29. sierpnia. Sułtan dawał dla nich ucztę 28go i nadał im order Osmanie. Ormieńscy mieszkańcy w Zejlunie zburzyli turecką wieś Ketman.

Te wiadomości przywiozła poczta lewantyńska. Że jednak wiadomość podana w *Journal de Constantinople* o zajęciu Cettyni była bezzasadna, świadczy najnowszy telegram z **Raguzy** z 5go września. Donosi on bowiem, że dopiero dnia 3. września rozpoczęły się układy w Cettynii. Porta żąda uznania zwierzchnictwa Sułtana nad Czernogórą, oddalenia wojewody Mirka, i swobodnego przeprowadzenia wojsk przez terytoryum czernogórskie ze Spucza do Niksiczu; zaś w razie odrzucenia tych warunków grozi niezwłocznem rozpoczęciem działania przeciw Cettynii. — Pokazuje się więc z tej depeszy, że dnia 30. z. m. nie mogła jeszcze być mowa o zajęciu Cettynii.

Prócz tej nadeszła z tamtejszej widowni walki jeszcze druga depesza z **Trzebinii** z 3. września. Donosi ona, że dn. 1. b. m. napadło 300 powstańców z Grahowa i Banjani pod dowództwem Mik. Kovacevicha na turecką wieś Koritę i zabrali 2000 sztuk bydła bez żadnego oporu.

Z Turcyi azyatyckiej przyniósł telegram z Alexandryi z 2go września wiadomość, że w Maraszu, w północno-wschodniej stronie od Aleppu, zamordowali Turcy 70 Ormian i biskupa. Angielski konzul towarzyszy wojsku, które wysłano dla ich ukarania. W górach w okolicy Maraszu panuje wzburzenie. — Te wypadki mogą się stać znowu hasłem do powszechnej rzezi w Syryi, jeżeli nie zapobiegnie temu wczesna interwencya zbrojna mocarstw opiekuńczych.

Wreszcie przywiozła jeszcze poczta lewantyńska wiadomości z **Teheranu** z 2, sierpnia. Szach perski wysłał księciu Murad z 5 tysiącami wojska na granicę i chce skoncentrować silny korpus obserwacyjny. Zdaje się jednak, że pozostanie neutralnym, jeżli Dost Mohamed nie naruszy terytoryum perskiego.

Kronika.

Lwowskie Towarzystwo strzeleckie wyprawiło w niedzielę na strzelnicy miejskiej festyn strzelecki na przyjęcie i uczczenie przybyłych tego dnia z Krakowa członków tamtejszego towarzystwa strzeleckiego. Tutejsze towarzystwo przyjmowało przybyłych gości na dworcu kolei, i odprowadziło ich do hotelu europejskiego, którego drugie piętro najęte zostało przez nasze Towarzystwo ku umieszczeniu gości. Wytchnąwszy po podróży, udali się goście krakowscy na strzelnicę miejską, gdzie radny miasta Lwowa p. Dr. Gębarzewski w serdecznej przemowie przywitał ich imieniem miasta i lwowskiego Towarzystwa strzeleckiego. Z równą serdecznością odpowiedział na to przywitanie w imieniu przybyłych gości obywatel krakowski p. Zieleniewski, i wręczył przy tej sposobności ozdobną tarczę, przysłaną w upominku od krakowskiego Towarzystwa strzeleckiego naszemu Towarzystwu. Tarcza ta przedstawia widok miasta Krakowa, otoczony herbami dawnej rzeczypospolitej. O godzinie 4tej był obiad na przeszło sto osób w sali strzeleckiej, przy którym spełniono toasty na pomyślność i braterstwo obudwu Towarzystw, na pomyślność Krakowa i Lwowa itp. Podczas obiadu muzyka wojskowa wykonywała rozmaite kompozycye, między któremi polonez utworu zaszczytnie znanego tutejszego

kompozytora p. Tymolskiego ołożony na tę uroczystość, przyjęty z powszechnemi oklaskami, kilkakrotnie musiał być powtarzany. Po obiedzie odbyło się strzelanie do tarczy przy oświetleniu, przyczem bardzo liczna publiczność przy hucznej muzyce wojskowej bawiła się w ogrodzie. Zabawa swobodna i wesoła trwała do późnej nocy.

— Lwowskie Towarzystwo śpiewu męskiego „Harmonia“ dawało w zeszły piątek w sali strzeleckiej wieczór muzykalno-deklamacyjny. Program obejmował kilka chórów i kwartetów męskich, tudzież sola w śpiewie, na wiolonczeli i na fortepianie i deklamacye. Wszystkie numera programu wykonane zostały przez czynnych członków Towarzystwa z wielką dokładnością. Mianowicie chóry odznaczały się precyzyą i harmonią. Towarzystwo śpiewu męskiego zawiązane w przeszłym roku przez miłośników śpiewu, liczy obecnie 85 członków wspierających a 38 czynnych. Co tydzień odbywają członkowie czynni ćwiczenia w śpiewie, zaś sześć razy do roku dają wieczory muzykalno-deklamacyjne dla członków wspierających, przytem jako śpiewacy biorą udział w uroczystościach kościelnych. Na piątkowej produkcyi zgromadzona była w sali strzeleckiej liczna publiczność złożona przeważnie z obywateli tutejszych, wspierających piękny cel Towarzystwa. Mamy nadzieję, że Towarzystwo „Harmonia“ zostające pod dobrem przewodnictwem coraz pomyślniej rozwijać się będzie, i obok krajowego Towarzystwa muzycznego przyczyni się także do podniesienia i rozszerzenia miłośnictwa muzyki w naszej stolicy.

(Pożary.) O ostatnim pożarze na Podgórzu donoszą nam jeszcze, że trwał aż do godziny 1szej po południu dnia 3go b. m., ale nie wyrządził już większej szkody.

Inny raport o pożarze mamy z Ottynii, w obwodzie stanisławowskim z 21go z. m. Ogień powstał z niewiadomej przyczyny w szopie tamtejszego mieszkańcy Michała Cz., i szerzył się tak szybko, że w krótkim czasie postradało czterech gospodarzy wszystkie budynki mieszkalne i gospodarskie i cały plon tegoroczny. Ogólna szkoda ma wynosić 5980 zł. w. a.

(Napad zbójecki.) W nocy z 22. na 23. sierpnia napadło pięciu ludzi stojący samotnie dom handlującego drzewem izraelity Jakóba Hentscha w Zawoi, w obwodzie wadowickim, wyłamali drzwi do domu i do izby, strzeliwszy wprzód z pistoletu do wołającej przez okno o pomoc gospodyni Franciszki Petersburg bez uszkodzenia jej jednakże, poczem obaliwszy tę kobiétę na ziemię, przykryli ją pierzyną i zrabowali z izby Hentscha, który tymczasem uciekł oknem, rozmaite rzeczy, jako to: zegarki, torbę podróżną itp., w ogólnej wartości 202 zł. w. a. Sądząc z mowy i ubioru, byli ci rabusie z komitatu arwaeskiego, ale gospodyni nie mogła opisać ich dokładniej. Także i komisya śledcza, która niezwłocznie zjechała z Wadowic, nie mogła odkryć żadnego śladu złoczyńców.

— Z Krakowa pod dniem 4. września donoszą: Od dnia 1. września 1862 ze strony kolei Karola Ludwika przydano do pociągów osobowych I. i II. klasy konduktorów listowych. Gdy pociąg zatrzyma się na jednej z stacyi, mają oni zająć się odbieraniem i wręczaniem listów pieniędzmi obciążonych; są dla nich osobne coupé, wewnątrz stosownie i ze smakiem urządzone.

Kupcy szczecińscy w przejeździe do Lwowa przybyli tu dzisiaj; dołożyli oni starania, aby obznajmić się z tutejszemi stosunkami handlowemi, i zapoznać się z ajentami prywatnemi, pośredniczącymi przy kupnie.

(Kara za podpalanie.) W Odessie dnia 8 sierpnia w obec niezmiernego tłumu pospólstwa rozstrzelano pewnego podpalacza za wyrokiem sądu wojennego.

Jaki wyrok został wydany na trzech innych, z których jeden jest urzędnikiem — niewiadomo.

(Kolej podziemna) połączająca część zachodniego Londynu z City, jest już teraz zupełnie ukończona. Nowe lokomotywy, które dym i parę trawią w sobie, okazują się bardzo praktyczne, a że przewiew i oświetlenie nic do życzenia nie zostawiają, przeto nie ma tu tych wszystkich nieprzyjemności, które zwykle w tunelach napotykamy. Powozy, któremi jeżdżą podróżni są oświetlone gazem; aparat do tego jest bardzo pojedynczy, i urządzony w ten sposób, że lamp nie potrzeba nieustannie czyścić i knoty w nich zaprawiać. Od 10. października będą tu przechodzić pociągi co 20 minut tam i napowrót od godziny 6tej zrana do północy, a cena miejsc będzie o wiele tańsza, jak w omnibusach. Książę Napoleon w czasie ostatniego pobytu swego w Londynie, zwiedzał dokładnie całe urządzenie tej podziemnej kolei, i w skutek jego sprawozdania Cesarz zalecił zbudować podobną w Paryżu od Montmartre do Louvru.

Wykaz

kasy i majątku funduszu wdów i sierót kapłańskich archidyecezyi lwowskiej grecko katolickiego obrządku na rok 1861.

Kapitał pozostały z końcem roku 1860 wynosił 184,166 zł. 69c.

Wpływy w roku 1861.

1. Roczne składki duchowieństwa dyecezyalnego . . . . 770 zł. 84 c.
2. Dary szczodrobliwe . . . 461 zł. $19^1/_2$c.
3. Procenta i czynsze z realności . . . . 13,307 zł. 90 c.
4. Zwroty wsparcia . . . . 40 zł. $52^1/_2$c.

Ogół wpływu w roku 1861 . . . . 21,511 zł. 46c.

Wydatki w roku 1861.

1. Wsparcia udzielone wdowom i sierotom . . . . 9,587 zł. $9^1/_2$ c.
2. Wydatki kancelaryjne . 37 zł. 77 c.
3. Stemple do kwitów . 2 zł. 62 c.
4. Wydatki nadzwyczajne . 3 zł. $2^1/_2$ c.

Ogół wydatków w roku 1861 . . . 9,630 zł. 51c.

Po strąceniu wydatków od wpływów pozostała reszta wynosi . . . . 11,880 zł. 95c.

Dodając do niej kapitał z rokiem 1860 wykazany 184,166 zł. 69c.

Wynosi majątek funduszu z końcem 1861 roku 196.047 zł. 64c.

Majątek ten składa się z sum następujących; a mianowicie:

1. W skryptach i obligach 131.000 zł. w monecie konwencyjnej, czyli . . . . 137.550 zł. — c.
2. W obligacyach długu państwa winkulowanych 10.000 zł. w monecie konw., czyli . . . . . 10.500 zł. — c.
3. W obligacyach powyższych niewinkulowanych 4710 zł. w monecie konw., czyli . . . . . . 4945 zł. 50 c.
4. W galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych winkulowanych 22.550 zł. w mon. konw., czyli . 23.677 zł. 50 c.
5. W 2% obligacyi kamery nadwornej na 150 zł. w walucie wiedeńskiej . . . . 63 zł. — c.
6. W listach zastawnych galicyjskich . . . . . . 10.000 zł. — c.
7. W książeczkach kasy oszczędności . . . . . . 7100 zł. — c.
8. W gotowiźnie . . . . 2211 zł. 64 c.

W ogóle cały majątek wynosi . . . 196.047 zł. 64 c.

Oprócz powyższego majątku instytut posiada we Lwowie realność pod l. $655^2/_4$ wartującą . . . 23.107 zł. $7^1/_2$c.

Cały zatem majątek instytutu wynosi . . . . . 219.154 zł. $71^1/_2$c.

Lwów, 1. stycznia 1862.

Coram me
Joanne Łotocki
Praeside comiss.

Kuczyński
prefekt kasy.

Ukraiński
prefekt kasy.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Sanok, 24. sierpnia. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny zboża i innych artykułów, jakie były od 1. do 15. b. m. na targach w obwodzie sanockim.

	Miejsce targu:											
	Krosno		Dobromil		Dukla		Lisko		Rymanów		Dynów	
	zr.	cen	zr.	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen.
	w walucie austryackiej											
Mec pszenicy . . .	4	42	4	35	4	.	4	50	4	.	5	6
„ żyta . . .	3	.	2	76	3	.	2	60	2	80	2	76
„ jęczmienia .	2	15	2	7	.	.	2		2		2	26
„ owsa . . .	1	62	1	86	1	.	1	10	1	50	1	26
„ hreczki . .	3	10	.	.	.	.	.	.	.	.	.	
„ kukurudzy .	3	50	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	70	.	72	.	80	1	20	1	.	.	90
Cetnar siana . . .	1	40	.	80	1	.	.	80	1	20	1	35
„ wełny	.		.	.	.	.	.	.	.		.	.
„ nasienia konicza	18	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	8	40	5	10	5	25	5	25	7	.	4	80
„ „ miękkiego	6	30	4	10	3	.25	2	10	5	.	3	50
Funt mięsa wołowego	.	14		14		12	.	13	.	12	.	16
Mas okowity . . .	.	80	.	.	.	70	.	75	.	60	.	60

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 9. września. Dwudniowe ferye świąteczne sprawiły chwilową przerwę w dziennikarstwie, i ztąd musimy się dziś ograniczyć na wiadomościach otrzymanych jeszcze wczorajszą pocztą. Główniejsze z nich podajemy już we właściwych rubrykach dzisiejszej gazety naszej; tu zaś możemy dla ich uzupełnienia przytoczyć jeszcze następujące szczegóły:

W *pruskiej* izbie deputowanych przyszły już na porządek dzienny sprawy, które prasa krajowa oddawna już uważała za najważniejsze w ciągu tej sesyi. I tak na posiedzeniu z 5. b. m. toczyły się obrady nad projektem ustawy względem upowszechnienia ułatwień celnych i nad znaną już rezolucyą względem stosunków handlowo-politycznych. Pierwszą z nich przyjęła izba prawie jednogłośnie, a drugą większością 232 głosów przeciw 26. W tych tedy uchwałach otrzymał rząd wyraźne wotum zaufania: ale czy podobnie zakończy się sprawa budżetu wojskowego, nad którym rozpocznie się debata na przyszłem posiedzeniu czwartkowem, niepodobna jeszcze osądzić.

Proces Garibaldego nie rozpoczął się jeszcze, a co do stanu zdrowia jego donosi *Perseveranza* z 6. września, że podług buletynu lekarskiego rana jego w prawej nodze jest ciężka, ale niebudzą przeto obawy. Ten sam dziennik podaje pismo 30 członków parlamentu do prezydenta izby z interpelacyą względem uwięzienia kilku członków izby. Zresztą donosi jeszcze depesza z Medyolanu z d. 5. września, że Nicotera i Miceri umknęli do Malty. W Katanii, jak pisze *Monarchia Nazionale*, zaszły na wiadomość o pojmaniu Garibaldego demonstracye, które przytłumione siłą zbrojną. Dzienniki angielskie nie przestają zawsze jeszcze wróżyć z upadku Garibaldego bliskiego załatwienia sprawy rzymskiej, i tak pisze *Morning Post* z d. 5. września: Cesarz Napoleon po-

znał, że pojednanie między Królem Emanuelem a Papieżem jest nie podobne. Okazana niedawno energia Króla Wiktora Emanuela nie zrobiła żadnego wrażenia w Rzymie. Napoleon oczekuje tylko pomyślniejszej pory, by odwołać wojska swoje z Rzymu.

Co do zaślubin księcia Walii, były przedwczesne wszelkie dotychczasowe doniesienia dzienników. *Times* bowiem z dnia 4. września pisze, że książę Walii zjedzie się wprawdzie wkrótce z księżniczką duńską w Bruxelli, ale że propozycyi małżeństwa nie robiono dotąd jeszcze.

Z Grecyi przyniósł wiadomość telegram z Aten z 30. sierpnia, że poseł angielski doręczył notę rządowi, w której pochwala usiłowania jego względem przeprowadzenia reform i przywrócenia porządku, a przy tej sposobności oświadcza także, że Anglia sprzeciwiać się będzie wszelkiemu zamachowi na Turcyę.

W północnych stanach Ameryki postępuje rekrutacya bardzo gorliwie. Lincoln oświadczył, że chce utrzymać unię, i że pozostawi niewolnictwo w części albo w całości, jezliby tym sposobem można zachować unię. Tymczasem nie ustaje walka z południem. Separatyści wtargnęli do Kentucky w 15.000 ludzi. Morgan odparł korpus separatystów u przylądka Cumberland. W Minnezocie podnieśli rokosz Indyanie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. września.

Hotel rosyjski: PP. Przyłuski Ign. i Zaleski Alex., z Podola.

Hotel europejski: Szelepiński Mik., z Rosyi. — Zbyszewski Lud., z Grabówki.

Hotel angielski: Morawski Adam, doktor medycyny, z Tarnowa. — Słabkowski Leon, adwokat kraj., z Czerniowiec.

Hotel krakowski: Grocholski Jul., z Wybranówki.

Dnia 7. września.

Hotel rosyjski: PP. Radon Dym., z Jas.

Hotel angielski: Rachety B. i Kozarkiewicz Tom., z Bochnii. — Serwatowski Woje., z Rajtarowiec. — Czajkowski Michał, z Bartnik.

Hotel krakowski: Lipski Emil, z Zbaraża. — Rokossowski Miec., z Iwanczan.

Zajazd Kuhna: Lencewicz Erazm, z Sulimowa. — Zadurowicz Jan i Chodylski Józef, z Bereznicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. sierpnia.

PP. Ks. Holstein, c. k. podporucznik, do Rzeszowa. — Lubanowski St., do Krakowa. — Chanack Konst., ces. ros. radzca, do Wiednia. — Winnicki Ant. i Lisowski Rud., do Milatyna. — Młocki Fran., do Hurni. — Zahajdakowski Fran., do Nowosiółek. — Hr. Łoś Just., do Bortkowa. — Baroni Jan, do Słowity. — Falkowski Mich., do Głuchowa. — Zaleski Wilh., na Podole. — Oczosalski Stef., do Hrusiatycz. — Puzyna J., do Krakowa. — Podoski Dyon., ces. ros. rotm., do Wiednia. — Podoski Jerzy, na Podole. — Podoski L., do Wiednia. — Urbański Rud., do Dobrosina. — Münter Her., do Naniowa.

Dnia 7. września.

PP. Dawidowski Jędr., do Korczyna. — Kuryłowicz Just., do Narola. — Zarewicz Jul., do Brusna starego. — Grocholski Jul., do Wybranówki. — Szumlański Konst., do Kuchajowa. — Morgenbesser Alex., c. k. notaryusz, do Czerniowiec. — Sawinkoff Michał, do Rosyi. — Hr. Rozwadowski Wład., do Kochanówki. — Ks. Czetwertyński Kal., na Wołyń. — Hr. Borkowski Sewer., do Ponikwy wielkiej. — Horodyski Oskar, do Kociubiniec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. września 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0 Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	326 30	+ 14 8	64 0	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.66	+ 23.1	42 9	połud.-zach. „	„
10. god. wiecz.	326.41	+ 17 9	64 9	„ „	pogoda

Kurs lwowski.

Dnia 6. września.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski .	wal. austr.	6	2	6	8
Dukat cesarski .	„ „	6	4	6	11
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	35	10	43
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	99	2	2
Talar pruski	„ „	1	89	1	91
Polski kurant i pięciozłotówka .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	93	81	63
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	98	85	63
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	25	71	90
5% Pożyczka narodowa .	bez kuponów	82	53	83	28
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	228	75	230	63

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 6 września.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 83.25. Metaliki po 5% za 100 zł. 71 35; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 795.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 214 40; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 128.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.11, dukaty ces. pełnej wag —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 126.25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 września.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien	towar
W austr. wal. po 5% . .	66.50	66 75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	83.20	83 30
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	83.30	83 40
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.30	71.40
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71 60	71.70
dtto. „ 4½% . . .	63.—	63 50
dtto. „ 4%	55.50	56.—
dtto. „ 3%	42 —	42 50
dtto. „ 2½%	35 75	36.50
dtto. „ 1%	14 10	14.25
Przez. do wylos. z r. 1839	136 75	137 —
„ 1854	90 75	91.—
„ 1860	91 40	91 60
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł . .	93 —	93 25
Renty Como po 42 lir. aus.	17 —	17 25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68.—	68 50
„ „ „ 4½%	62 50	62 75
„ „ „ 4%	54 50	54.75
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju 3½%	48.50	49.—
„ „ „ 3%	—.—	48.—
„ „ „ 2½%	45 50	46.50
„ „ „ 2¼%	40.—	41.—
„ „ „ 2%	36.—	37.—
„ „ „ 1¾%	31.—	32.—
dtto. z procent za granicą . 5%	68.—	68 50
„ „ „ 4½%	61.50	61.75
„ „ „ 4%	54.—	54.75

B. Krajów koronnych (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien	towar
Niższej Austryi .	85.50	86.50
Wyż. Aust. i Salb.	86.—	86.50
Czech	86.—	86.50
Morawii	88.50	89 50
Szląska	88.—	88.50
Styryi	85.50	86.50
Tyrolu	95.—	96.—
Kar., Krainy. i Wyb.	86.50	88.50
Węgier	72 50	73 —

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien	towar
Banatu Tem. . .	70.90	71.30
Kroacyi i Slawonii	72.50	72.75
Galicyi	71 50	71 75
Siedmiogr. i Bukow	69.75	70.25
Lom. wen. poż. z r. 1856	97 —	97 50
Dług Tyrolu po 5%	68 —	68.50
„ 4%	54 50	54.75
Dług Salcburga „ 3½%	48 50	49.—
„ 3%	40.50	41.—
„ 2½%	35.—	36.—
Dług Krainy . „ 2%	28.—	29.—
„ 1¾%	25.—	26.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien	towar
po 3% za 100 zł. . .	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł. . .	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł. . .	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł. . .	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł. .	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien	towar
Banku nar.	794 —	796
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	214 40	214 60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	635 —	637
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1956	1958.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	242 —	243 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	157 25	157 75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	123 25	123 50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	282 —	283.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	230 75	231.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	40.—	43.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	—.—	98.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Anssig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	174 —	176.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. . . .	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	154 —	156 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	420.—	422 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	228 —	229.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398 —	401.
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . .	390 —	395 —
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. . .	230 —	240 —

4. Listy zastawne.

	pien	towar
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103 75	104 —
10 „ 5%	100 50	101 —
przeznacz. do los. po 5%	87 75	88 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5% .	83 75	84.—
Gal. Tow. kred. po 4% . .	80. —	81.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96.75
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	103 —	102 50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	137.50	138 —
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	133.25	133.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	93 50
Kol. Gloggn. za 100 zł. .	83.—	83.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł. . . .	90.—	91.

6. Losy.

	pien	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	131 70	131 90
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	93.50	94.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	120.—	121.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k	93.75	94 25
Salma „ 40 „ „	37.—	37 50
Palfiego „ 40 „ „	37.50	38.—
Clarego „ 40 „ „	35.—	35 50
St. Genois „ 40 „ „	35.50	36 —
Windischgrätza 20 zł. „	22.—	22 50
Waldsteina 20 „ „	21.25	21 75
Keglevicha 10 „ „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien	towar
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	107.80	107.90
Berlin za 100 tal. . .	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	108 —	108 10
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	95.30	95 50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt .	128 —	128.—
Lugdun za 100 fr. .	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Paryż za 100 fr. . . .	50.70	50.75
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men. . . .	6.11	6.12
dtto. pełnej wagi . .	6.11	6.12
Korona	17.55	17.60
20frankówka	10 20	10.22
Rosyjski impery. . . .	10.50	10.54
Talar związkowy . . .	1.89½	1 90
Srebro	126 25	126 75

Kurs korony we. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.

(Dodatek.)